

*zjesiennienie*

*(pod Rawkami)*

na pajęczych niciach suszą się grzyby

przeziębione

nie wystarczy kapelusz gdy dżdża

choćby kalosz i pal lichy szyk

polna mysz zbiera upuszczone ziarna

kichać na robotę

jaskółka i tak nie wpadnie

napić się lipowej herbaty

księżyc tyje w lisiej czapce

ten to ma dobrze

napalone

nie to co niedźwiedź

szukający na połoninie czosnku

i mleka

bo najlepsze przed snem

w dolinach przy ogniskach

góry grzeją przemarznięte  
stopy

w domu czeka dywan